Nr. 258. Piątek, 16 Listopada 1923 r. Rok 113.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Skarbkowska 31 (Tel. 176). | Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedynczego egzemplarza 20000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230. | Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Stosunek do Niemiec.

Lwów, 15. listopada.

Germanofilizmu w Polsce niema i nie było. W czasie okupacji niemieckiej w Polsce całe społeczeństwo polskie odnosiło się niechętnie do okupantów, którzy obsadzając zabór rosyjski „uwalniali" go od jeszcze okrutniejszego, jeszcze szkodliwszego, bo szerzącego demoralizację wroga. Kaizeryzm, który miał przetworzyć całą Europę środkową w nowy potworny kalifat, napotkał w Polsce na nieprzezwyciężony opór. W szczególności musimy podnieść, że zwolennicy t. zw. austropolskiej koncepcji politycznej, niewątliwie błędnej i nierealnej nie byli jednak germanofilami pomimo, że z obozem mocarstw centralnych związać Polskę usiłowali. Monarchia austro-węgiersko-polska, o której oni myśleli, stanowiłaby przeciwwagę dla wilhelmowskiego kalifatu, musiałaby dążyć do sparaliżowania jego berlińsko-bagdadzkich planów i szukać oparcia w demokracjach zachodnich. Podobnie nie byli germanofilami nawet i ci aktywiści, którzy na ugodzie polsko-niemieckiej pragnęli budować zawiązki państwowości polskiej. Zapatrzeni w potęgę Niemiec, nie zdając sobie sprawy z tego na jak kruchych opierała się ona podstawach, widzieli oni w Niemczech czynnik zwycięski i w swoim programie politycznym wysuwali „jedyny" środek ratunku. Zwłaszcza od upadku caratu w latach 1917/18. stosunek do Niemiec stanowił dla Polski to „zagadnienie główne", o którem pisał p. Dmowski w „Przeglądzie Wszechpolskim". Po upadku Niemiec, wobec równoczesnej wojny z bolszewikami, punkt ciężkości polityki polskiej przerzucił się znowu na wschód — walka z Niemcami trwała dalej w formach lokalnych (na terenach plebiscytowych) natomiast główne czynniki państwowości polskiej pochłonięte były odwróceniem niebezpieczeństwa rosyjskiego, które już pukało do bram Warszawy. Ten okres polityki polskiej, cechuje przewaga zainteresowań antyrosyjskich — reprezentowanych przez Marszałka Piłsudskiego. Oczywiście nie oznaczało to nawrotu, ani powstania jakiegokolwiek germanofilizmu.

Od końca r 1921 niebezpieczeństwo niemieckie zaczęło znów pochłaniać uwagę polskiego świata politycznego. Traktat w Rapallo, zawarty między pp. Wirthem i Rathenauem a reprezentantami Rosji sowieckiej był groźnem ostrzeżeniem dla Polski. Jest to okres, w którym w Polsce dominuje przeświadczenie o skrzepieniu się sił niemieckich i o tem, że będą one szukały przez Polskę drogi do Rosji. Polityka polska szuka metod przeciwdziałania. P. Dmowski pisze swoje „Zagadnienie główne", w którem podnosi konieczność zbliżenia polsko-rosyjskiego. Wiadomo również, że obalenie gabinetu Ponikowskiego przez Marszałka Piłsudskiego, objęcie kierownictwa naszych spraw zagranicznych przez śp Gabrjela Narutowicza, pozostawało w związku z niedość energicznem rzekomo postępowaniem rządu p. Ponikowskiego wobec grozy zbliżenia niemiecko-rosyjskiego.

Podczas jednak, gdy u nas żadną miarą nie mogło dojść do konsolidacji politycznej, w Niemczech nastąpiło załamanie. Polityka gabinetu niemieckiego Wirtha opierała się na dążeniu do połączenia umiarkowanej postawy wobec państw zachodnich i lojalnego wykonania traktatu wersalskiego z ekspanzją na terenie rosyjskim. Było to dla nas bardzo niebezpieczne. Jednak rząd Wirtha upadł. W miejsce jego polityką niemiecką pokierował Stinnes przez swoje kreatury w kierunku walki z Poincarém i destrukcji wewnętrznej. Próba ratowania Niemiec przez koalicję mieszczańskiej partji ludowej z socjalną demokracją nie udała się, dzięki intrygom Stinnesizmu, który konsekwentnie dążył do sparaliżowania sanacyjnej polityki rządu Stresemanna.

Rezultatem tego wszystkiego jest obecny rozstrój Niemiec. Niebezpieczeństwo, które groziło Polsce jeszcze w początkach r. 1922, przestało być, naszem zdaniem, aktualne. Wynika z tego konieczność rewizji „zagadnienia głównego". Nie chodzi dziś o sparaliżowanie działalności Niemiec w Europie Wschodniej. Dziś możnaby odwrócić problem. Niebezpieczeństwo stanowić może wychodząca ze wschodu, z państwa Sowietów, próba ekspanzji i oddziaływania na gruncie niemieckim.

Sądzimy, że rządowi polskiemu nie braknie metod i środków przeciwdziałania temu niebezpieczeństwu, o ile okaże większą ruchliwość na terenie polityki zagranicznej, niż to bywało za kierownictwa p. Seydy w dziedzinie naszych prac dyplomatycznych. Przedewszystkiem należy bacznie śledzić dekompozycję Niemiec. Upadek Niemiec bismarkowskich otwiera tutaj zupełnie nowe punkty widzenia. Niemcy bismarkowskie reprezentowały ten berliński pogląd na ducha polityki niemieckiej, wyrażony w haśle „Drang nach Osten", który się zrodził na szczątkach dawnych słowiańskich osiedli Polabian. Historja wskazuje jednak, że drogi polityki niemieckiej prowadziły dawniej także w innych kierunkach.

W średnich wiekach główne wysiłki niemieckie szły na południe, szlakiem „Romfahrten" Henryków IV. i Barbarossów. Było to rezultatem przewagi Niemiec południowych nad północno-wschodniem plemieniem Sasów. Inny odłam niemczyzny skierował swą ekspanzję w kierunku południowo-wschodnim, z biegiem Dunaju. Ten odłam do dziś dnia egzystuje w republice austrjackiej i... stanowi dla nas czynnik raczej przyjazny, niż wrogi.

Wreszcie Niemcy nadreńscy żyli przed r. 1871 w swoim własnym świecie. Epoka Związku Reńskiego, utworzonego przez Napoleona po Jenie, nie pozostała bez wpływu na ich predyspozycje polityczne. Krąg nadreński pozostawał pod żywem oddziaływaniem kultury francuskiej.

Katastrofa r. 1923, uzupełnienie katastrofy kaizeryzmu w r. 1918, musiała spotęgować odżycie tych tendencji. To nie była katastrofa najlepszych tradycji niemczyzny; to była katastrofa Berlina. To też widzimy, że zachodnie i południowe połacie Niemiec wyzwalają się, zaczynają występować samodzielnie, jako czynniki siły politycznej. Tworzy się republika nadreńska i palatynacka, wyłamia się włościańska Bawarja, prowadząca w tych dniach tak zaciętą walkę z centralistycznym imperjalizmem, który wywołał rewolucję hitlerowską. Ludendorff w niewoli u Bawarów, oto charakterystyczna ilustracja stosunków. Oprócz tego umacnia się samodzielna republika austriacka. Ostatnie wybory przyniosły tam druzgocącą klęskę unifikacyjnego obozu wszechniemieckiego. Te wszystkie ośrodki polityczne nad Renem i nad Dunajem, to kreacje niemczyzny, jednak innej, niż bismarkowska — zasadniczo nie antypolskie.

Rozwój ich wszystkich stanowi dla nas fakt jak najbardziej pożądany. Z myślą o nich możemy podkreślić, że już są dziś w Niemczech czynniki, z któremi możemy współpracować, do których można się zbliżyć. Oznacza to rewizję „zagadnienia głównego". Oczywiście — dla uniknięcia wątpliwości zaznaczamy, że polityka nasza powinna nadal pozostać, podobnie jak dotąd, antygermańską — tj antyberlińską, antypruską.

Krz.

Olbrzymia transakcja handlowa polsko-sowiecka.

Układ „Brytopolu" z „Narkomwniesztorgiem". — Przedmiotem układu głównie zamiana drzewa i tekstyljów. — Ogółem transakcja musi wynosić najmniej 6 miljonów rubli złotych. — Wszystkie towary rosyjskie muszą być kierowane przez Polskę.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze sowieckie, 15. listopada.

Z Moskwy donoszą: Jedyna firma polska „Brytopol", która już od kilku miesięcy na podstawie specjalnego układu z „Narkomwniesztorgiem" (ludowym komisarjatem dla handlu zagranicznego) prowadziła większe transakcje eksportowe i importowe do Rosji sowieckiej, **uzyskała obecnie od rządu sowieckiego nowe koncesje, znacznie rozszerzające zakres działania tej firmy na terenie rosyjskim.** Wedle nowego układu (który już został zatwierdzony przez „Radę ludowych komisarzy"), udzielono powyższej firmie polskiej **prawa eksportu drzewa i in. surowców, aż do sierpnia roku 1924, oraz prawa importu do Rosji polskich wyrobów fabrycznych (przeważnie towarów tekstylnych i bławatnych) na okres czasu do lipca tego samego roku. Ogólna wartość transakcji ma wynosić najmniej 6 miljonów rubli złotych.**

Eksportowane z Rosji surowce — o ile nawet przeznaczone będą do dalszego przetransportowania za granicę naszego kraju (Polska np. wcale nie potrzebuje budulca rosyjskiego), muszą jednak być kierowane jedynie przez Polskę.

W finansowaniu tego układu biorą udział m. in. kapitaliści francuscy oraz angielscy.

Praktyka wykaże, czy układ powyższy wyda rezultaty konkretne, czy też „Brytopol" dozna losu swych poprzedników, którzy utopili olbrzymie fortuny w bezkresnych przestrzeniach Rosji sowieckiej.

Powrót „nawróconych" na łono Ukrainy.

Uroczyste powitanie pierwszego transportu Petlurowców. — Radość z powodu „szczęśliwego zwolnienia synów wolnego narodu".

(Telegram własny „Gazety Lwowsk.").

Pogranicze polsko-sow., 15 listop.

Z Charkowa donoszą, iż nadszedł na Ukrainę sowiecką pierwszy transport byłych żołnierzy armji ukraińskiej Petlury. Żołnierzy tych zwolniono niedawno z obozów koncentracyjnych w Polsce, gdzie byli internowani od chwili wycofania się wojska Petlury z granic Sowdepii. Transport ten, **zawierający**

kilkaset „nawróconych" żołnierzy, przybył w 32 wagonach przez Równo do Szepetówki. Na granicy powitali wśród dźwięków orkiestry przybyłych reprezentanci wojskowej władzy sowieckiej, wyrażając „radość" z powodu „szczęśliwego zwolnienia synów wolnego narodu" z pod „jarzma kontr-rewolucyjnego", oraz powrotu ich do „wolnej ojczyzny". Wszystkich nawróconych natychmiast rozmieszczono w wojskowych formacjach w pobliżu polsko-sowieckiej granicy.

Z Komisji sejmowych.

Wyjaśnienia Ministra Smólskiego. — Sprawozdanie Nadzw. Komis. Bajdy. — Sądy generalskie i oficerskie. — Incydent prawicy z p. Markiem.

(Telegr. „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 15. listopada.

Sejmowa Komisja ochrony pracy wysłuchała wyjaśnień Ministra Smólskiego, wygłoszonych w odpowiedzi na zarzuty posłów. W Komisji do walki z drożyzną złożył nadzwyczajny Komisarz Bajda sprawozdanie w sprawie zaopatrywania ludności w cukier i węgiel. Komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej odrzuciła szereg wezwań sądowych o wydanie posłów, przyjęła ponadto uchwałę, że według art. 21 konstytucji, posłowie ani senatorowie nie mogą być ścigani przez sądy generalskie ani oficerskie bez zezwolenia Sejmu, względnie Senatu, albowiem postanowienia tego sądu noszą charakter dyscyplinarny.

Na posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej, której przewodniczy poseł Marek, stronnictwa większości zwróciły się doń z wezwaniem, aby z powodu zarzutów ciążących na nim w związku z zajściami w Krakowie złożył przewodnictwo w ręce wiceprzewodniczącego komisji. P. Marek odmówił, tłumacząc, że zarzuty stawiane mu są nieuzasadnione. Większością głosów stronnictw rządowych posiedzenie odroczono.

Z Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 15 listopada.

Na wczorajszem posiedzeniu Rada Ministrów przyjęła między innemi projekt ustawy o prowizorjum budżetów. Tymcz. Wydz Samorządowego we Lwowie; powołała do Komitetu ekonomicznego Rady Min. p. Korfantego, oraz uchwaliła powołać do życia Radę finansową.

Echa zajść krakowskich w Senacie.

Hołd Marszałka ofiarom porządku i ładu społecznego. — Umowa handlowa polsko-jugosłowiańska. — Podatek dochodowy na Górnym Śląsku. — Deklaracja lewicy i prawicy. — Minister Kiernik o strajku powszechnym. — Pracownikom państwowym nie wolno strajkować. — Militaryzacja była uzasadniona. — Zajścia w Krakowie, Borysławiu, Tarnowie i Trzebini w oświetleniu rządowem. — Nie trzeba się obawiać powtórzenia wypadków podobnych w przyszłości. — Ruch komunistyczny szerzy się w Polsce. — Konieczność skupienia się całego narodu.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 15. listopada.

Na wstępie poświęcił Marszałek kilka słów ofiarom tragicznych wypadków krakowskich i powiedział między innemi: Żołnierze, których pamięć teraz święcimy, polegli tak samo za Ojczyznę, jak ci, którzy ponieśli śmierć w walkach z wrogiem zewnętrznym, polegli w obronie ładu i porządku. Bezprzykładna zniewaga majestatu Rzpltej, jaka zaszła w Krakowie, wywołała jeden okrzyk oburzenia w całej Rzpltej. Zniewaga ta wymaga odstraszającego ukarania winnych, i to nie tylko morderców, ale i tych, którzy ich rękę uzbroili. Rząd, który zgniecie z bezwzględną energją wszelkie zakusy zamętu, może być pewnym uznania i poparcia olbrzymiej większości społeczeństwa, którego odruch w tym względzie daje pewność, że krew żołnierzy naszych nie popłynęła nadarmo.

Następnie zawiesił Marszałek na znak żałoby posiedzenie do g. 4.30.

Po przerwie przystąpiono do ratyfikacji umowy handlowej między Polską a Jugosławją. Senatorowie wysłuchali przemówienia Marszałka o stosunkach z Jugosławją stojąc i przyjęli je oklaskami.

Ustawę o podatku dochodowym na Górnym Śląsku przyjęto bez zmiany.

Wpłynęły interpelacje sen. Dobruckiego w sprawie niewykonywania ustawy o zakazie sprzedaży napojów alkoholowych i stronnictw większości rządowej w sprawie zajść krakowskich.

W sprawie formalnej zabrał głos sen. Posner i odczytał oświadczenie z powodu deklaracji Marszałka. Stronnictwa lewicowe zaprotestują z całej siły przekonania przeciw oświadczeniu, które pomimo nieukończenia śledztwa wypowiada zarzuty pod adresem niewiadomych a domniemanych winowajców, piętnowanych jako winowajców i zbrodniarzy, zrównanych z wrogiem zewnętrznym.

Marszałek: Wypowiedziane słowa pozostawiam spokojnie ocenie społeczeństwa. (Oklaski na prawicy i centrum).

Stronnictwa większości zapytują w interpelacji Rząd, czy w pełnej mierze świadom jest ważności sprawy, czy gotów jest w sposób energiczny użyć przysługujących mu środków dla przywrócenia powagi i mocy naruszonego prawa, dla właściwego zakwalifikowania czynu, i sprawiedliwego ukarania winnych, oraz trwałego zapewnienia powszechnego ładu i porządku, jakoteż udzielenia słusznego zaopatrzenia rodzinom tych oficerów i żołnierzy, którzy podczas zajść krakowskich ponieśli rany lub polegli od zbrodniczej ręki. W odpowiedzi na powyższe, zabrał głos

Minister spraw wewnętrznych Kiernik i wygłosił następujące przemówienie:

Wysoki Senacie! Rząd sądzi, że wypadki, które zaszły w Krakowie, a które są przedmiotem interpelacji, zbyt boleśnie dotknęły całe społeczeństwo polskie, żeby można było patrzeć na nie pod kątem widzenia jakiejkolwiek partji, ale że ocenić je należy ze stanowiska ogólno-państwowego utrzymania ładu i porządku w Państwie i obrony Konstytucji. Muszę stwierdzić, że Rząd od początku swego istnienia ma do czynienia z trudnościami niezawsze formalnej natury. Oprócz drożyzny, o której tu wspominano, jest systematyczna akcja celem zohydzenia społeczeństwu istnienia i życia, celem przedstawienia społeczeństwu w kolorach o wiele czarniejszych tego wszystkiego, co samo przez się dobre nie jest. Zarzuty, jakie spotkały Rząd w tej sytuacji, nie zawsze są podyktowane względem na interes Państwa, a są wyrazem wybujałej walki partyjnej, w której często interes Państwa gubi się i na szwank jest narażony. Mówi się o fałszywej polityce skarbowej Rządu jako o polityce klas posiadających, gdy obie Wysokie Izby uchwalają podatek majątkowy od tych, którzy coś posiadają. Mówi się o drożyźnianej polityce paskarskiej Rządu wtedy, kiedy ten Rząd uchwala zakaz wywozu zboża za granicę, pomimo oczywistej nadwyżki zboża w kraju i pomimo, że interes Państwa dla każdego trzeźwo myślącego obywatela wskazuje, iż nadmiar naszych płodów rolniczych w interesie skarbu winien być wywożony. Mimo to Rząd, licząc się z sytuacją i z tem, że z tych lub innych przyczyn na rynku okaże się brak towarów, wstrzymuje wywóz aż do ostatecznego zabezpieczenia rynku wewnętrznego. Wreszcie zarzuca się Rządowi, że łamie Konstytucję. Zarzut ten w ścisłym ma pozostawać związku z odbytym niedawno strajkiem i jego likwidacją. Muszę stwierdzić, że pewne zarządzenia Rządu oświetlane przez niektóre stronnictwa i na swój sposób podawane szerokiemu ogółowi, a w szczególności tym, którzy w obronie swego bytu ekonomicznego sięgają do broni strajkowej, muszą w następstwie powodować zamianę właściwej broni ekonomicznej, za jaką strajk ma być uważany, **na broń polityczna, używana przeciw Rządowi.** Chciałbym tylko przypomnieć, że wszystkie niemal zgromadzenia strajkujących odbywały się **pod hasłami uchwalenia rezolucji o konieczności obalenia Rządu.**

MAURICE LEBLANC. 119)

DEMON i KOBIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej)

(Ciąg dalszy).

— Mniejsza o to — rzekł drugi towarzysz — byle byśmy dotarli do schodków, o mur uczepionych. O, już je mam — jeden stopień — drugi...

Przestąpił oba stopnie — ale przystanąć musiał w tejże chwili.

— Nie sposób dalej iść. Wygląda tu, jakby się ziemia była usunęła.

— Ależ nie może być! — niecierpliwił się Worski. — Zresztą czekaj, zapomniałem, że mam przy sobie krzesiwko.

Skrzesał ognia — i z ust wszystkich trzech równocześnie wydarło się przekleństwo: Cała górna część schodów oraz połowa krypty były zawalone ziemią, piaskiem i kamieniami, wśród których wysterczał szkielet spróchniałego dębu. Możność ucieczki zatem odjęta.

Worski wprost nieprzytomny z rozpaczy runął na schodach jak długi.

— Już po nas!... To ten Druid przeklęty tak nas urządził. Dowód w tem, że nie jest tu sam, ale ma pomocników.

Niezdolny do dalszej, nierównej walki, do reszty tem nowem niepowodzeniem zdruzgotany, począł wyrzekać i prawić od rzeczy. Lecz Konradowi sprzykrzyły się te jeremiady:

— Worski, nie poznaję was prawdziwie.

— Cóż począć z takim przeciwnikiem!

— Co począć? Nie dać się, a najpierw zrobić to, o czem od pierwszej chwili mówiłem! Kark mu ukręcić. Ach, żebym to ja był odrazu nie słuchał nikogo!...

— Nawetby ci się tknąć go nie udało. Czyż go dosięgły kule?

— Kule — cóż, kule — mruczał Konrad swoje — wszystko mi to bardzo podejrzane. Dajcie-no mi krzesiwo. Mam ja drugi rewolwer, wzięty z Opactwa, nabiłem go wczoraj rano własnoręcznie. Zobaczę.

Obejrzał broń i spostrzegł odrazu, że wszystkie siedm ostrych naboi zostały wykręcone i zastąpione ślepymi ładunkami.

— Oto i cała zagadka: żadnych tu czarów nie było. Gdyby rewolwery nasze były naprawdę w porządku, ubilibyśmy go jak psa.

Lecz wyjaśnienie to zwiększyło tylko rozstrój i pomieszanie Worskiego.

— Jakże zdołał wyładować rewolwery? Kiedyż miał czas i sposobność wyjąć nam je z kieszeni, zmienić naboje i włożyć z powrotem? Ja przecież nie rozstawałem się z moim ani na chwilę.

— I ja też — przyznał Konrad.

— Więc niechby też kto spróbował tknąć mi rewolwer bez mej wiedzy... Zatem?... Nie jestże już to samo dowodem, że ten szatan szczególną posiada władzę?... Nic, nie ma co, trzeba umieć prawdzie spojrzeć w oczy. Ten człowiek ma swoje sposoby, zna sztuki tajemne...

Konrad wzruszył ramionami.

— Worski, ta sprawa wywróciła was całkiem na nice. Byliście tuż u celu — a teraz, za najmniejszą przeszkodą opuszczacie ręce jak mazgaj. Otóż ja nie takowy, nie daję tak łatwo za wygraną. Już po nas mówicie?... A to dlaczego? Jeśli nas zgubi zechce, natknie się na nas trzech.

— At, gada ci się — tu on za nami nie przyjdzie. Zostawi nas w tym impasie, zamknie w tej norze bez wyjścia, jak lisy w pułapce.

— Nie przyjdzie góra do Mahometa, to pójdzie Mahomet do góry: idę do niego. Mam nóż — więcej mi nie potrzeba.

— Ejże, Konrad, porywasz się z motyką na słońce.

— Dlaczego? Cóż tam, wielkie mi rzeczy — taki staruch, a przy nim raptem kobieta uśpiona: ta mu nie przyjdzie z pomocą.

— Słuchaj, ten staruch to nie taki człowiek, jak my — a ona, to nie kobieta z krwi i ciała. Uważaj!

— Uważam, uważam, ale nic nie pytam, tylko idę.

— Idziesz — łatwo to mówić. Jakiż układasz plan?

— Planu nie mam żadnego, a raczej — mam tylko jeden: raz już uporać się z tym starym błaznem.

— Jednak, mówię ci, uważaj! Nie uderzaj wręcz, staraj się zajść go z tyłu, niespodzianie.

(C. d. n.).

PRACOWNIKOM PAŃSTWOWYM NIE WOLNO STRAJKOWAĆ.

Co do ruchu strajkowego pracowników państwowych, stwierdzam, **że nie jest prawnie uzasadnione zapatrywanie, jakoby strajk był broną dozwoloną w ręku pracownika państwowego.** Uchwalona bowiem przez wielu zasiadających tu panów pragmatyka służbowa stwierdza wyraźnie, że pracownikom państwowym **nie wolno należeć do związków i związków, mających na celu zatamowania normalnego biegu życia państw.** Jeżeli do strajku przystąpiła pewna grupa pracowników kolejowych i pocztowych, to było dobrem prawem Rządu uważać stosunek z nimi za rozwiązany i wezwać ich do powrotu do pracy, a było w następstwie także dobrem prawem Rządu, w obronie Państwa i jego najżywotniejszych interesów wydać zarządzenia, mające zapobiec zakłóceniu normalnego biegu życia państwowego.

UZASADNIONA MILITARYZACJA. SĄDY DORAŹNE.

Sądy doraźne wojskowe w stosunku do niewykonujących obowiązków służby wojskowej, były konsekwentną i naturalną bronią w ręku Rządu, który nie mógł obojętnie się przypatrywać, jak w najważniejszej dziedzinie dyscypliny publicznej i wojskowej, jaką jest wojsko, może się okazać nieposłuszeństwo i sprzeciwianie się prawu. Dlatego muszę z ubolewaniem podnieść, że znaleźli się nawet posłowie, którzy tłumaczyli strajkującym, iż nie są obowiązani do posłuszeństwa rozkazowi wojskowemu. Ich to raczej zasługą jest to, że wprowadzono sądy doraźne.

ZAKAZ POCHODÓW I ZGROMADZEŃ.

Użala się na pewne zaostrzenia władz, na to, że wprowadziły zakaz pochodów i zgromadzeń pod gołem niebem. Otóż muszę stwierdzić, że zakaz ten mieści się w ramach ustawy i że o ile idzie o stanowisko Ministra spraw wewnętrznych, to jest ono dobrze uzasadnione w zarządzeniach poprzedników, a mogę się powołać w tym względzie na reskrypt względnie okólnik z 11. lutego 1922, wydany przez ówczesnego Ministra spraw wewnętrznych Downarowicza. Jeżeli ogłasza się strajk powszechny, **który ma sparaliżować wszelkie arterje komunikacyjne państwa i dowóz żywności, spowodować wyglodzenie miast, a w następstwie naturalne rozruchy głodowe,** to pytam się Wysokiego Senatu, czy jest bardziej niebezpieczna sytuacja, w której Rząd obowiązany jest przedsięwziąć wszelkie kroki, aby zapobiec złu. Zakaz zgromadzeń był tak dalece ostrożnie postawiony, że z góry zezwolono na odbywanie zgromadzeń w lokalach zamkniętych.

W czasie zajść krakowskich użyła część strajkujących robotników broni przeciw przedstawicielom ładu i porządku, to jest przeciw policji i wojsku. Wszędzie w tych zajściach można stwierdzić zaatakowanie przez tłum przedstawicieli władz bezpieczeństwa i wojska, **że nigdzie naprzód nie padł strzał ze strony policji, ani ze strony wojska do strajkujących, czy demonstrantów,** ale w bardzo wielu wypadkach **był atak ze strony demonstrantów na przedstawicieli władz.**

Co się dzieje w Sowdepji?

Zamach rewolwerowy na Trockiego, — Poważny stan zdrowia czerwonego satrapy. — Napaść prasy sowieckiej na Szwecję. — Charbin w dniu święta rewolucji.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej")

Londyn, 14 listopada. „Times" donosi z Rygi o zamachu rewolwerowym, dokonanym na Trockim podczas uroczystego obchodu rocznicy rewolucji sowieckiej. Trocki został **raniony, jednakowoż poważnie zagrożony stan jego zdrowia starano się zataić.** Celem dokonania operacji wezwano chirurga, który miał przybyć do Moskwy samolotem. — Natomiast wedle innych pogłosek Trocki wyszedł z zamachu cało i poddać się ma jedynie operacji raka w żołądku.

Moskwa, 15 listopada. Mowa min. spraw zagran. Szwecji Hedenstjerny, wygłoszona 29-go października o stosunkach finlandzko-szwedzkich, w której minister dowodził konieczności zawarcia sojuszu wojskowego szwecko-fińskiego na wypadek zaatakowania Finlandji przez jej „wschodniego sąsiada", wywołała szereg nadzwyczaj ostrych napaści prasy sowieckiej na Szwecję.

Moskwa, 15 listopada. Prasa sowiecka oburza się, iż władze chińskie w Charbinie nie dopuściły do manifestacji ulicznych w dniu 7 b. m., tj. w dniu święta rewolucji. Pełnomocnik sowietów w Charbinie wystosował z tego powodu protest do władz pekińskich.

WYPADKI W BORYSŁAWIU, TARNOWIE I TRZEBINI.

Co do zajść w **Borysławiu**, to mogę stwierdzić na podstawie urzędowych dochodzeń, że 8. **listopada tłum strajkujących**, ciągnący od strony Izdebnika i Pomiarek, **zaatakował oddział wojska, który mu zastąpił drogę. Tłum obrzucił wojsko kamieniami i dał dwa strzały do wojska.** W tej samej chwili strajkujący przerwali kordon wojska i usiłowali odebrać wojsku karabin maszynowy, przyczem weszli w posiadanie podstawy karabinu. Wówczas dopiero wojsko dało salwę w powietrze, która nikogo nie raniła. Atak jednakże ze strony tłumu nie ustał. Uderzeniem kamienia raniony został major, dowodzący oddziałem. Wojsko dało wówczas salwy, od których padły dwie osoby zabite i 4 ciężko ranione.

W Tarnowie sytuacja była zupełnie podobna. Jeżeli idzie o scharakteryzowanie wypadków, to pozwolę sobie przytoczyć także zajście w **Trzebini** dnia 6 bm.. W dniu krytycznych wypadków w Krakowie niejaki Szwara namawiał **i wzywał do zdobycia dworca kolejowego w Trzebini i do ujęcia władzy w ręce robotników. Zapowiedź ta została dnia 7 b. m. zrealizowana,** bo w dniu tym w Trzebini o godz. 5,30 tłum kolejarzy i robotników fabrycznych w liczbie około 1.000 ludzi napadł z nienacka na dworzec w celu opanowania go i rozbroił dwóch żołnierzy. Reszta załogi cofnęła się z powodu szczupłości liczby, a otrzymawszy następnie posiłki znajdującego się na stacji transportu wojskowego, odparła napastników. Panowie będą twierdzili, że to strajk ekonomiczny.

Jeżeli uwzględnimy te wszystkie momenty, trudno opierać się przy zdaniu, że strajk ten miał charakter tylko ekonomiczny i że nie był przez pewne żywioły użyty dla pewnych odrębnych celów. Jeżeli zważymy trudną sytuację państwa, musimy przyznać, że bardzo niebezpieczne jest to igranie z ogniem i wysuwanie na czoło walk ekonomicznych strajkowych o poprawie bytu robotników, haseł politycznych, które podejmowane są w innym kierunku przez żywioły, których szkodliwą robotę, zdaje się wszyscy w tej Izbie bez wyjątku uznają. Jeżeli wreszcie, mówiąc o wypadkach krakowskich, mówi się także o zachowaniu się władz w czasie samych zajść, to istotnie i pod tym względem **śledztwo policyjne i administracyjne** wyświetli, o ile organa te w tym wypadku zawiniły. Sądząc z przebiegu zajść, bez znajomości dokładnych szczegółów śledztwa, możnaby już teraz stwierdzić, że brak należytego skoordynowania władz i łączności jednolitego kierownictwa, przyczynił się do tego, że autorytet władz istotnie został chwilowo narażony na szwank. Ale trzeba odgrodzić przyczyny zajść od zachowania się władz, gdyż inną jest rzeczą kwestja, kto zajście spowodował, a inną, czy władze w chwili zajść stanęły na wysokości zadania.

W PRZYSZŁOŚCI WYPADKI PODOBNE WYKLUCZONE.

Zarządzenia poczynione przez Rząd, potwierdzają stanowisko szanownych interpelantów. **Rząd zdawał sobie sprawę z niedomagań i przeprowadził natychmiast zmiany na odpowiednich kierowniczych stanowiskach władz administracyjnych, władz bezpieczeństwa i wojskowych,** co nam daje gwarancję, że w przyszłości zajścia takie będą niemożliwe.

Chcę jeszcze zwrócić uwagę na głos, który chciał jako tryumf obwieszczać światu, że miasto Kraków znalazło się chociaż chwilowo w ręku nie polskich władz, lecz nielegalnych przedstawicieli jakichkolwiek demonstrantów. Otóż poza wprowadzeniem na ulicy t. zw. straży robotniczych, uzbrojonych nielegalnie, **miasto Kraków nie było ani na chwilę pozbawione władzy legalnej** i szybka likwidacja tej sprawy, która nastąpiła w ciągu kilkunastu godzin, świadczy, że władze po chwilowem zachwianiu odzyskały należytą równowagę. Dlatego odpowiadając na interpelacje oświadczam w imieniu Rządu, że stoi on na stanowisku, zajętem przez szanownych interpelantów. **Rząd świadom jest poważnego położenia, w jakiem się Państwo znajduje.**

RUCH KOMUNISTYCZNY ROŚNIE.

Przypuszczam, że chyba nikt, nawet z najskrajniejszej lewicy nie zaprzeczy, że **wzmogła się akcja komunistyczna w całej Polsce** i muszą wobec tego panowie przyznać, że nie czas na to, aby rozniecać walki partyjne i wprowadzać takie hasła, jakie wprowadzano w ostanich strajkach, **lecz raczej skupić się około utrzymania ładu, prawa i porządku w Państwie.** Oświadczam w imieniu Rządu, że Rząd stojąc na **stanowisku panów interpelantów,** używa wszystkich środków, aby prawo i porządek zostały utrzymane i jakkolwiek bolesne są wypadki, o których musiałem dziś mówić przed panami, to jednak jest pewne, że mimo wszelkich usiłowań szerzenia zamętu na obszarze całego Państwa ład został utrzymany i aczkolwiek krwawy i bolesny jest epizod krakowski, jednak pozostanie on epizodem. Rząd jest przekonany, że i nadal spokój i bezpieczeństwo Państwa będzie utrzymane, pomimo że są grupy, które pragną jak najbardziej utrudnić spełnienie tego zadania. (Oklaski na centrum i prawicy).

Następnie sen. Posner postawił wniosek o otwarcie dyskusji nad oświadczeniem Ministra spraw wewnętrznych. Wniosek ten upadł i na tem wyczerpano porządek dzienny. Następne posiedzenie we środę, 21. bm. o godz. 16.

Poseł Marek musi się wypowiedzieć w Sejmie.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 15 listopada. Wczoraj odbyło się tu wspólne posiedzenie przywódców ugrupowań lewicowych, na którem zdecydowano, iż dopóki posłowi Markowi Sejm nie umożliwi wygłoszenia przerwanej onegdaj mowy dalsze obrady Sejmu uważać należy za zahamowane.

W sprawie wydania posłów Bobrowskiego i tow.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 15 listopada. „Robotnik" podaje, że żądanie prokuratorji w sprawie wydania posłów Bobrowskiego, Marka i Stańczyka opiera się na paragrafach austrjackiego kodeksu karnego, które dotyczą przestępstw wzywania do opozycji przeciw zarządzeniom władz i udziału w rozruchach.

Prezydjum klubu N. P. R.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 15 listopada. Prezydjum klubu parlamentarnego N. P. R. ukonstytuowało się w następującym składzie: poseł Waszkiewicz — jako przewodniczący, sen. Banaszek i pos. Milczyński — jako wiceprezesi, pos. Piecha **jak** sekretarz.

Skład Rady finansowej

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 14. listopada. Do Rady finansowej powołani zostali: sen. ks. St. **Adamski**, b. kierownik Ministerstwa i poseł na Sejm Wł. **Byrka**, poseł na Sejm Jerzy **Zdziechowski** i b. Minister skarbu, oraz poseł na Sejm Dr. Jerzy **Michalski.**

Jako zastępcy powołani zostali: poseł na Sejm Michał Kwiatkowski, sen. Antoni Średniawski, sen. Juljan Zdanowski i sen. dr. Marcin Szarski. Rada finansowa odbyła już dziś swe pierwsze posiedzenie. Następne posiedzenie odbędzie się dnia 15 b. m.

Data rozstrzygnięcia sprawy Jaworzyny.

(Telefonem od naszego koresp.).

Haga, 15 listopada. Toczaca się obecnie **przed Międzynarodowym Trybunałem sprawa Jaworzyny zakończy się prawdopodobnie jutro. — Ogłoszenie rozstrzygnięcia nastąpi jednak dopiero za 8 dni.**

Rolnicy zapłacą skarbowi 50 miljonów franków szwajc.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 15. listopada.

W ostatnim czasie p. wicepremjer Korfanty i p. Min. skarbu Kucharski odbyli szereg konferencji z przedstawicielami przemysłu górnośląskiego, z przedstawicielami rolnictwa, przemysłu naftowego i z przedstawicielami przemysłu górniczego i hutniczego w Zagłębiu dąbrowskiem. Celem pertraktacji było uzyskanie wyższych wpłat na poczet podatku majątkowego. Na razie ukończono rokowania z przemysłowcami G. Śląska, którzy zobowiązali się spłacić 29 miljonów franków, tj. tegoroczną zaliczkę i dwie raty podatku przemysłowego. Ponadto przedstawiciele przemysłu górnośląskiego oświadczyli gotowość zapłacenia całego podatku majątkowego częściowo w produktach, a częściowo w obligacjach, gdy władze skarbowe wysokość tego podatku ustalą.

Pertraktacje z przedstawicielami rolnictwa zakończono również pomyślnie, a skarb państwa uzyska z tego źródła 50 miljonów franków szwajcarskich.

Utworzenie fundacji Benzefa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 15 listopada.

„Gazeta Poranna" podaje o utworzeniu fundacji Benzefa, mającej na celu podejmowanie i popieranie prac naukowych, zmierzających bezpośrednio ku podniesieniu narodu i Państwa polskiego, języka polskiego, historji prawa, gospodarstwa i przyrody polskiej.

Majątek fundacji składa się z kapitału wieczystego, złożonego ze 150.000 akcji Banku dla handlu i przemysłu. Fundusz ten może być podwyższony dochodami fundacyjnymi i zapisami.

Jugosławia ułatwi Polsce dostęp do morza południowego.

(Wywiad z wiceprezesem Skupczyny jugosłowiańskiej.)

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 15. listopada.

„Kurjer Polski" zamieszcza wywiad z wiceprezesem Skupczyny jugosłowiańskiej Bagiczem, który między innymi powiedział:

„Zbliżenie naszych narodów nie powinno pozostać czczym frazesem, ale wyrazić się w czynach. My ze swej strony gotowi jesteśmy wszystko uczynić. Wiemy, że dla Polski, jako dla państwa mającego na wywóz produkty rolne, bardzo ważną jest kwestja dostępu do morza. Możemy ofiarować swe usługi w do stępie do morza południowego, gdzie posiadamy wolny port w Salonikach. Pierwsze transporty polskie będą tam powitane entuzjastycznie. Pomiędzy naszymi narodami niema sprzeczności politycznych wobec tego solidarność na forum międzynarodowem będzie zapewniona.

Polsko-austrjacka konwencja arbitralna.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 15 listopada.

Onegdaj w Ministerstwie spraw zagranicznych podpisana została polsko-austrjacka konwencja arbitralna.

Ze strony Polski podpisał konwencję p. Wiceminister Seyda, ze strony austrjackiej poseł i minister nadzwyczajny Post.

Z ostatniej chwili.

Czesi obsadzą Saksonję i część Bawarji.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Praga, 14. listopada.

(L.) Z tutejszych kół politycznych dowiaduje się Wasz korespondent, że rząd francuski zwrócił się nieoficjalnie do Pragi z propozycją przyjęcia mandatu ze strony Ententy co do obsadzenia Saksonji i części Bawarji przez czesko-słowackie korpusy okupacyjne.

Podkreślić należy, że niewątpliwie plan ten, mimo oporu parlamentu i senatu, gdzie posłowie niemieccy, węgierscy i słowaccy występują solidarnie, znajdzie aprobatę rządu, tem bardziej, że poseł czeski w Berlinie Tusar uważa obecną sytuację w Niemczech za niebezpieczną dla wewnętrznego spokoju w Czechosłowacji.

Powszechną uwagę zwróciła konferencja ministra Benesza z generałem Mittelhauserem. Sfery dobrze poinformowane łączą powyższą konferencję z nieoficjalną ofertą francuską.

Po zamachu Hitlera i powrocie kronprinza.

Stosunek rządu Rzeszy do Nadrenji i Z. Ruhry. — Rozruchy głodowe w Berlinie. — Wielkie demonstracje przeciw rządowi. — Co się dzieje z Hitlerem? — Kronprinz o swych zadaniach i celach. — Niezadowolenie aliantów. — Wymuszenie kontroli wojskowej w Niemczech. — Rezerwa St. Zjednoczonych wobec wypadków niemieckich.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Berlin, 15 listopada.

Wczoraj popołudniu odbyła się konferencja rządu Rzeszy i przedstawicieli krajów niemieckich z zastępcami terenów okupowanych. Rząd Rzeszy stwierdził na konferencji, że dotkliwe bezrobocie na terenach okupowanych nakłada na państwo ciężary, których państwo nie może dalej znieść ze względu na sytuację finansową.

Berlin, 15 listopada.

Rząd Rzeszy trwa na dotychczasowem stanowisku, że jakakolwiek zmiana prawno-państwowych stosunków w Nadrenji i Zagłębiu Ruhry jest wykluczoną.

Berlin, 15 listopada.

Dziś ponowiły się tu rozruchy głodowe. Policji udało się jednak rozproszyć plądrujący tłum i przywrócić porządek.

Berlin, 15 listopada.

Niemieccy narodowcy zwołali posiedzenie do Hohenzollernsaal. Po zgromadzeniu przyszło do wielkich demonstracji na rzecz Ludendorffa i Hitlera i do okrzyków przeciw rządowi.

Berlin, 15. listopada.

Międzysojusznicza komisja w Nadrenji udzieliła zezwolenia na ponowne otwarcie w dniu 19 listopada wyższej szkoły technicznej w Akwizgranie.

Władze francuskie wypuściły wszystkich uwięzionych dyrektorów zakładów Kruppa na wolność.

Monachjum, 15. listopada.

Śledztwo wstępne przeciw Hitlerowi, znajdującemu się już w więzieniu, rozpoczęto. Będzie on odpowiadał przed sądem przysięgłych, nie zaś przed sądem doraźnym, ponieważ w czasie aresztowania nie stawiał oporu.

Monachjum, 15 listopada.

Bawarska Rada ministrów omawiała na swem posiedzeniu wypadki ostatnich dni. Wyrażono przekonanie, że gdyby zamach monachijski był się udał sprowadziłby był największe nieszczęście nie tylko na Bawarję, ale i na całą Rzeszę niem.

Urzędowo zaprzeczają wiadomości, jakoby został w Bawarii zaprowadzony stan wojenny i jakoby Hitler został już skazany.

Oleśnica, 15 listopada.

Były następca tronu niem. przybył wczoraj samochodem o godz. 6 popołudniu do Oleśnicy w towarzystwie starszego syna.

Kronprinz przyjął kilku dziennikarzy, którym oświadczył, że cieszy się z powrotu do swojej ojczyzny i że odtąd dzielić będzie jej cierpienia. Mojem zadaniem — mówił kronprinz — będzie poświęcać się administracji mego majątku i uczynić wszystko, co potrafię, dla podniesienia Niemiec, które — jestem tego pewny — powrócą do swej dawnej świetności.

Londyn, 15 listopada.

Jak donoszą pisma tutejsze ze względu na wyraźne postanowienia Traktatu wersalskiego Holandja nie udzieli ekscesarzowi Wilhelmowi po zwolenia na wyjazd do Niemiec.

Bruksela, 15 listopada.

Rząd belgijski sądzi, że postępowanie byłego niem. następcy tronu wymaga podjęcia akcji dypiomatycznej zgodnie z postanowieniami traktatu. Posłowie belgijscy, którzy uczestniczyli w wojnie światowej wniosą interpelację domagającą się wydania byłego następcy tronu.

Paryż, 15 listopada.

We francuskich kołach politycznych uchodzi za pewne, że wszystkie rządy państw sprzymierzonych rozważają obecnie sprawę wydania ostrych zarządzeń w stosunku do Niemiec, celem wymuszenia na nich faktycznego dopuszczenia kontroli wojskowej.

Waszyngton, 15 listopada.

Urzędowe koła zachowują rezerwę wobec doniesień z Niemiec i dają do poznania, że Stany Zjednoczone nie wezmą udziału w ewentualnej akcji aliantów przeciwko przywróceniu monarchji w Niemczech, a to ze względu na prawo każdego państwa obierania sobie takiej formy rządu, jaka mu wydaje się najodpowiedniejszą.

Polska wobec prześladowań żydów w Bawarji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15 listopada.

(M) Z Berlina donoszą, że w związku z protestem Rządu polskiego przeciw prześladowaniom żydów w Bawarji, prasa niemiecka podaje nowe szczegóły. Według tych informacji Rząd polski zagroził, że w razie gdyby nie zaprzestano wydalania obywateli polskich wyznania mojżeszowego z Bawarji, wówczas Rząd polski wydali ze swych granic wszystkich bawarskich Niemców.

Wywóz świeżych ziemniaków zagranicę dopuszczony.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 listopada.

Zezwolona niedawno wysyłka ziemniaków tylko do Zagłębia Saary i Austrii („Gazeta Lwowska" Nr. 249 — Przyp. Red.) doznała rozszerzenia. Zakaz wywozu ziemniaków do innych krajów został bowiem zniesiony, a odtąd wolno wywozić świeże ziemniaki zagranicę bez względu na kraj przeznaczenia. Dla przesyłek należy jednak uzyskać zaświadczenie Głównego Urzędu Przywozu i Wywozu zezwalające na wywóz.

Czasowe zasilenie taboru kolejowego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 15 listopada.

Celem zasilenia taboru kolejowego wynajęło Ministerstwo kolei żelaznych od austrjackiego Towarzystwa wypożyczania wagonów kolejowych pewną ilość otwartych wagonów t. zw. węglarek na 1 rok. Wagony te będą kursowały we wszelkich komunikacjach bez żadnego ograniczenia.

Ruch pociągów normalny.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa, 15 listopada.

Ruch pociągów pospiesznych i osobowych przywrócony został na obszarze całej Rzeczypospolitej w granicach przedstrajkowych a ruch pociągów towarowych w 90%. Całkowitemu uruchomieniu pociągów towarowych przeszkadza normalne zużycie parowozów, które w czasie strajku nie mogły być naprawione. Obecnie p. Minister kolei żelaznych polecił wszystkim warsztatom natychmiastową naprawę parowozów, tak że w najbliższych dniach cały ruch kolejowy zostanie podjęty w granicach przedstrajkowych.

Ograniczenie terminu kredytowania należytości przewoz.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 15 listopada.

Min. kolei żelaznych zarządziło ograniczenie terminu kredytowania należytości przewozowych wielkim firmom przemysłowym i handlowym do dni 7. Zarządzenie to pozostaje w ścisłym związku z całokształtem polityki oszczędnościowej skarbu Państwa.

Realizacja podatku majątkow.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 listopada.

(M) Do podpisu Ministra skarbu zostało przedłożone rozporządzenie wykonawcze do ustawy o podatku majątkowym.

Bezpodstawne informacje „Kurjera Lwowskiego".

Zdementowane oszczerstwa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 15 listopada.

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, wiadomość zamieszczona w Nr. 263 „Kurjera Lwowskiego" z dnia 11 listopada 1923, a powtórzona następnie przez „Wiek Nowy" i „Warszawski Kurjer Poranny", zatytułowana „Sasowskie interesy Prezydenta Witosa", donosząca, jakoby Prezes Witos miał zakupić część dóbr sasowskich, jest całkowicie bezpodstawną, a przeciwko „Kurjerowi Lwowskiemu", jako źródłu tej nieprawdziwej wiadomości wdrożone zostało postępowanie karne.

Tablica pamiątkowa ku uczczeniu pamięci ś. p. rotmistrza Bochenka.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 15 listopada.

„Gazeta Warszawska" dowiaduje się, że w celu uczczenia pamięci tragicznego zgonu ś. p. rotmistrza Bochenka, utworzył się komitet ufundowania tablicy pamiątkowej. Na ufundowanie tej tablicy złożył Andrzej Sapieha z Londynu, jako towarzysz broni zmarłego, 30 miljonów Mk.

Ostateczne wycofanie z obiegu t. zw. not Kriesa.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 15 listopada.

Wskutek rozporządzenia Ministra skarbu wycofuje się ostatecznie z obiegu bilety P. K. K. P., wypuszczone w roku 1917, t. zw. noty Kriesa. Ostateczny termin wymiany tych not na bilety będące w obiegu, wyznaczono na dzień 31 maja 1924 r. Po upływie tego terminu wymiana pod żadnym warunkiem dokonywana nie będzie. Wydane w swoim czasie noty Kriesa opiewają na ½, 1, 2, 5, 10, 20, 50, 100, 1000 Mk.

Kronika telegraficzna.

— Sąd przysięgłych w Pradze uwolnił macedońskiego studenta Mikułowa, który zamordował posła bułgarskiego Daskałowa.

— Książę Ernest August Cumberland zmarł wczoraj w Gmunden popołudniu o godz. 15.

— Delegaci sekretarjatu Ligi Narodów ukończyli badania informacyjne w sprawie pożyczki i projektu gospodarczej odbudowy Węgier. Obecnie zajęci są oni rezsumowaniem uzyskanego materjału.

— Rząd białogrodzki zaakceptował sumę w wysokości 300 miljonów lewów ofiarowaną przez rząd bułgarski jako opłatę za rekwizycje dokonane w czasie wojny na terytorjum serbskiem.

— Dzienniki donoszą, że poseł angielski w Atenach przestrzegł rząd grecki przed usunięciem monarchizmu i wydaleniem króla z granic Grecji, ze względu na przykre następstwa tego kroku.

— Urzędowa komisja stwierdziła, że koszty utrzymania w Austrji w czasie od 16. października do 14. listopada podniosły się o 1%.

— Nagrodę z funduszu Nobla z zakresu fizyki przyznano amerykańskiemu uczonemu Millikanowi.

— Rokowania handlowe między Włochami a Hiszpanją zostały w Madrycie zakończone.

— Partja robotnicza wniesie do Izby gmin wniosek o wyrażenie votum nieufności dla rządu angielskiego.

— Deputowany departamentu Sekwany Bennet zaproponował redukcję liczby senatorów o 44, tj. zmniejszenie ich liczby do 272.

Afera, wobec której blednie Azefjada.

Hetman Tiutiunyk w skórze prowokatora. — Wywołuje powstanie na Ukrainie. — Służy Rumunji i Francji. — Nawrócony na łono bolszewji wydaje dawnych towarzyszów. — Wierny syn ukraińskiego narodu.

Lwów, 15. listopada.

Afera prowokatora Jurka Tiutiunyka przybiera rozmiary niebywałej sensacji. Zatruta atmosfera sowiecka wydała wiele okazów potworów, szafujących bez wahania krwią ludzką. Ten należy chyba do najgroźniejszych. Spowodował on w ostatnich czasach aresztowanie długiego szeregu działaczy antybolszewickich na Ukrainie sowieckiej. „Proletarjacka Prawda" z 27. października informuje, jakoby Tiutiunyk w porozumieniu z II. oddziałem polskiego sztabu gener. w r. 1921 projektował powstanie na Ukrainie, dzisiaj zaś na podstawie archiwum Tiutiunyka, sprzedanego sowietom, czekiści aresztują setki ludzi.

Tiutiunyk, po upadku powstania przeciw bolszewikom w r. 1921 zamieszkał we Lwowie, trudniąc się tu jawnie szynkarstwem, potajemnie: konszachtami z władzami sowieckiemi. Był współpracownikiem „Diła", a z kolei faszystowskiej „Zahrawy". Nie cofał się przed niczem, więc też usługi jego oddawane Rumunji, potem Francji, przyczyniały się w wysokiej mierze do stłumienia agitacji bolszewickiej w tych państwach.

Nawrócony obecnie prowokator, ma odwagę, mimo wszystko, głosić w listach, nadsyłanych do redakcji „Diła", iż uważa się zawsze za „wiernego syna ukraińskiego narodu" i że „oczekuje bliskiej już chwili zmartwychwstania narodowej Ukrainy". Naprawdę dziwny typ „wiernego Ukraińca" na bolszewickim sosie.

Fałszywe pogłoski o rezygnacji Min. Kucharskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 listopada.

(M.) Prasa opozycyjna lansuje pogłoskę, jakoby Minister Kucharski zgłosić miał dymisję. Przyjęcie tej dymisji nie zostało dotąd załatwione. — Prasa ta insynuuje jakoby niektóre kluby należące do większości nie zadowolone z działalności p. Kucharskiego wpływały na przyjęcie tej rezygnacji.

Mimo zaprzeczeń dzienniki opozycyjne uporczywie powtarzają, że **istotnym powodem rezygnacji Ministra skarbu** ma być różnica zdań między nim a p. Youngiem co do sposobów naprawy skarbu.

Powyższe informacje podajemy jedynie dla odźwierciedlenia nastrojów parlamentarnych.

Dymisja dr. Morawskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 listopada.

(M.) Podobno w najbliższym czasie ma być podpisana dymisja dotychczasowego naczelnika wydziału polityczno-prasowego Prezydjum Rady Ministrów Dra Morawskiego.

Zapowiedź exposé Premjera Witosa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 listopada.

(M.) Na wczorajszem posiedzeniu klubu poselskiego Piasta Minister Kiernik, wygłosił dalsze przemówienie słuchane z wielką uwagą przez członków klubu. Przemówienie to było poświęcone sytuacji politycznej. W dniu dzisiejszym klub kontynuować będzie swe narady i wysłucha exposé p. Prezesa Rady Ministrów Witosa.

Przypuszczalny wzrost drożyzny w pierwszej połowie listopada.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 listopada.

(M.) Pojutrze w głównym urzędzie statystycznym w Warszawie zbierze się komisja dla ustalenia wzrostu drożyzny za pierwszą połowę listopada. — Obliczają, że wzrost drożyzny za ten czas spodziewany jest w wysokości 40 do 50%.

Warszawie grozi strajk polityczny?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 listopada.

(M.) Komuniści tutejsi kolportują pogłoskę o strajku politycznym, który ma wybuchnąć w Warszawie. Naturalnie nie ulega wątpliwości, że o ile taki strajk wybuchnie, to będzie robota komunistów i nikt nie będzie miał wątpliwości co do pobudek p. Królikowskiego i Łańcuckiego, ani też co do celów do jakich zmierzają.

Projekt obrotów czekowych na wysokie sumy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15 listopada.

(M.) Jak słychać Minister skarbu zamierza podobno zainicjonować operacje zapomocą czeków opiewających na wysokie sumy, a to w celu ulżenia maszynie drukarskiej.

Samobójstwa w armji czeskiej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Praga 15 listopada.

Na posiedzeniu komisji wojskowej parlamentu zainterpelowano rząd z powodu wzrastających samobójstw w armji czeskiej. Od 1921 do 1923 r. popełniono 197 samobójstw przeważnie wśród żołnierzy. Interpelanci domagali się, aby w skład komisji śledczej w tej sprawie weszli nietylko przedstawiciele korpusu oficerskiego, ale i żołnierzy.

Święto VI. Bat. Sanitarnego.

Lwów, 15 listopada.

W sobotę, d. 17 b. m. o godz. 20 odbędzie się w dużej sali Ogniska ofic. przy ul. Fredry raut z tańcami, urządzony przez Korpus oficer. sanit. garniz. lwowsk.

Raut poprzedzi koncert z łaskawym współudziałem JWPań K. Korwin-Młocnickiej, śpiewaczki, Zofji Müllerówny, skrzypaczki, oraz wewok. Chóru oficerskiego.

O ile przez omyłkę zaproszenia nie doręczono, upraszá się o zgłoszenie w kancelarji Ogniska oficerskiego w godzinach wieczornych.

MAŁY FELJETON

Wieczór.

Ostatni oddech zmierzchu jeszcze okna muska,
I coraz wątlej, niklej w szybach się uśmiecha,
Niedługo z pucha nocy księżyc się wyłuska
Podobny do wielkiego srebrnego orzecha.

Coraz bardziej szarzeją błękitne aleje,
Coraz mniej jest przestrzeni, coraz jest cieniściej,
Wiatr wilgocią z ogrodu wydobytą wieje
I wzdychając przeciąga się senny wśród liści.

Idzie noc, siostra moja, siostra zamyślona.
Która serce ogromnym spokojem nasyca,
Jestem pełny, jak ona, twojego imienia,
Słucham ciszy wieczornej i czekam księżyca.

KAZIMIERZ WIERZYŃSKI.

Sprzeczka.

Już zimny dzień jesienny zaczyna omdlewać.
I w myślach szukam kształtu Twej drogiej postaci.
Ból, co we mnie nurtuje, wszechwładną moc traci,
Pójdziemy do ogrodu! Nie warto się gniewać.

Patrz! Księżyc nad jezioro z za chmury wypływa,
W milczeniu stoi ogród, jak mlekiem oblany.
I tylko czasem z trzaskiem pękają kasztany.
Wsłuchajmy się w tę ziemię. Jest chyba szczęśliwa.

W akacje płynie fala zimnego przewiewu.
Ach! niechaj nas przepływa. ach! niechaj w nas wieje;
I niechaj nas oczyszcza jak z liści aleje,
Nas, ślepych na swą miłość, pobladłych od gniewu.

JAN LECHOŃ.

Likier.

Na szafirowem nieba tle,
W seledynowej lekkiej mgle
Księżyc.

Śnieg skrzy się. Słychać chrzest i skrzyp.
Patrzy przez srebrne kwiaty szyb
Księżyc.

Jeszcze kieliszek! widzę dno
I myślę sobie: „No-no-no!
— Księżyc?!"

JULJAN TUWIM.

Z teatrów lwowskich.

Przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynają się o godz. 7 wieczorem.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Piątek, 16. listopadaa o godz. 7. „Walkirja".

Sobota, 17. listopada o godz. 3.30 „Straszny Dwór".

Repertuar Teatru Małego:

Piątek, 16. listopada o godz. 7. „Pokojówka szuka miejsca".

Sobota, 17. listopada o godz. 7. „Pokojówka szuka miejsca".

Repertuar Teatru Nowości:

Piątek, 16. listopada o godz 7. „Miłość cygańska".

Sobota, 17. listopada o godz. 7. „Miłość cygańska".

Repertuar „Młodej Scenki" ul.ca Chorążczyzny 7:

W sobotę, dnia 17 listopada: „Sędziowie", St. Wyspiańskiego".

W niedzielę, dnia 18 listopada. „Sędziowie", St. Wyspiańskiego".

Początek o godz. 8 wiecz.

„Sędziowie" St. Wyspiańskiego, ukażą się na „Młodej Scence" po raz pierwszy w sobotę, dnia 17 i w niedzielę dnia 18 listopada. Będzie to pierwszy popis absolwentów szkoły dramatycznej, który po sumiennem pogłębieniu i przygotowaniu na zmianę odtwarzać będą to arcydzieło bez suflera. Bilety do nabycia w kancelarji Konserwatorjum i Szkoły Dramatycznej

Kronika.

Czwartek, 15. listopada. Rz. kat.: Leopolda. — Gr. kat.: Akindyna. — Słow.: Przybysława.

Piękny dar włościanina-patrjoty.

Lwów, 15. listopada.

Przed kilku dniami zmarł w Medenicach koło Drohobycza. Jan Garbicz gorliwy patrjota i działacz na niwie ludowej, a ostatnio kandydat na posła do Sejmu z listy P. S. L. Zmarły zapisał 25 miljonów mkp. na książki dla biednej dziatwy włościańskiej a całe złoto jakie posiadał, na rzecz Skarbu Państwa. Zmarł w sile wieku człowiek. który dla swych nieposzlakowanych zasad był w całej okolicy ogólnie szanowany i ceniony, czego dowodem był tłumny udział braci włościańskiej w pogrzebie zmarłego. Cześć zacnemu patrjocie w sukmanie wieśniaczej.

Otwarcie ruchu na wąskotorowej kolei Wawer—Wiązowna. Na kolei wąskotorowej Wawer—Wiązowna zostanie niebawem otwarty ruch tymczasowy do użytku publicznego przy pomocy trakcji parowej i konnej. Przewóz osób dokonywać się będzie wyłącznie w wagonach III klasy za opłatą 2.000 Mk. od osoby i kilometra z możnością bezpłatnego przewozu w wagonach osobowych bagażu od 16 kg. wagi, zaś przewóz towarów dopuszczony będzie wyłącznie w przesyłkach wagonowych.

Kongres P. S. L. „Jedność ludowa" odbędzie się 25. bm. w Warszawie. Przedmiotem obrad referat p. Dabskiego p. t. Zjednoczenie ruchu ludowego.

W sprawie uposażenia urzędników Województwa śląskiego odbyła się u Wicepr. Korfantego narada przedstawicieli Sejmu śląskiego. Moc ustawy o uposażeniu urzędników państw. ma być rozszerzona na Wojew. śląskie. Dodatki kresowe ustalać się ma w porozumieniu z Sejmem śląskim.

Uroczystość zaprzysiężenia nowej wojskowej szkoły sanitarnej odbyła się wczoraj w Warszawie. Po Mszy św. i przemówieniu gener. Zwierzchowskiego, nastąpiła defilada oddziału sanitarnego.

Związek Inteligencji Polskiej w Krakowie urządza cykl wykładów, które rozpocznie w niedzielę prezes Akademji Umiejętności Morawski odczytem p. t. „Myśli o naprawie Rzpltej". Dalsze wykłady zapowiedzieli pp.: Kutrzeba (Stosunek Polski do Gdańska). Karol H. Rozstworowski, b. Minister Byrka (O zasadach uzdrowienia skarbu Państwa), prof. Uniwer. R. Dybowski (Co Polacy winni przejąć z kultury angielskiej). b. Min. Kumaniecki (Wzmocnienie Państwa a administracja).

Ulgowa opłata pocztowa dla podręczników szkolnych. Wedle rozporządzenia ministra Poczt i Telegrafów ustanowioną została ulgowa opłata pocztowa w wysokości 50 procent normalnej opłaty dla paczek pocztowych, zawierających podręczniki szkolne a wysyłanych przez firmy nakładem do zakładów naukowych lub na odwrót, — względnie we wzajemnym stosunku zakładów naukowych pomiędzy sobą. — Podręczniki szkolne przesyłane za opłatą dla druków, nie korzystają z żadnej ulgi.

Mianowanie. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował ukończonego słuchacza praw dra Jerzego Sribnego aplikantem w okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego.

Z Koła byłych członków Czytelni Akademickiej we Lwowie. Podaje się do wiadomości zarówno członków Koła. jakoteż wszystkich b. członków Czytelni Akademickiej, że sekretarjat zarządu Koła urzęduje w środy od godz. 7—9 wiecz. oraz w soboty od 5—7 w. w Domu Akademickim przy ul. Łozińskiego 7 parter. Zarząd prosi wszystkich byłych członków Czytelni o zapisywanie się osobiste w powyższych dniach i godzinach lub też listowne pod wskazanym adresem, oraz o zachęcanie do tego swych kolegów. Wkładki, których wysokość za bieżące półrocze oznaczył zarząd na minimum 200.000 M., składać można albo w sekretarjacie w godzinach urzędowych, albo też czekiem P. K. O. Nr. 59914 na konto Miejskiej Kasy Oszczędności. W skład zarządu wchodzą: Prof. Dr. Stanisław Starzyński jako prezes. Dr. Zdzisław Próchnicki i Dr. Tadeusz Dwernicki jako wiceprezesi. Dr. Stefan Uhma jako skarbnik. Grzegorz Chomicki jako sekretarz.

(jp.) **Opis Ingresu ks. Arcyb. Twardowskiego** uzupełnia się tem. iż podczas Mszy św. w kościele OO Dominikanów wykonał chór żeński pod dyrekcją prof. Loeblowej „Ecce Sacerdos Magnus" oraz kilka pieśni Kurpińskiego, Troszla i Moniuszki.

Naukowe wydawnictwa perjodyczne. Miesięcznik „Przyroda i Technika", wydawany przez Książnicę Polską T. N. S. W., rozwija się bardzo pięknie. W zeszytach wrześniowym i październikowym znajdujemy ciekawe prace prof. Pawłowskiego, prof. Jakubskiego, prof. B. Dybowskiego, dr. inż. Malarskiego i dr. A. Fischera. Cennem i pouczającem jest wydawnictwo tejże Książnicy p. t. „Polski Przegląd Kartograficzny".

„Szkoła Powszechna" i „Muzeum" przynoszą w ostatnich swoich zeszytach obfity materjał w sprawach wychowania i szkolnictwa.

Ważne dla właścicieli realności. Staraniem Mał. Tow. Ogrodn. we Lwowie wygłosi p. E. Poluszyński wykład p. t. „Sadzenie i pielęgnowanie drzew owocowych w miastach", dnia 18. listopada (niedziela) b. r., o godz. 5-tej po poł., w sali Tow. Gospod., ul. Kopernika l. 20. parter w podwórzu. Wstęp wolny. — Po wykładzie rozlosowanie roślin.

O Polsce współczesnej. Z powyższego cyklu z ramienia Uniw. Ludow. wygłosi wykład w czwartek w sali Muzeum Przemysłowego dyr. Trawiński p. t. „Przemysł i handel w dobie obecnej. Początek wykładu o godz. 7 wiecz.

Wieczór autorski 3 Poetów: Jana Lechonia, Antoniego Słonimskiego i Juljana Tuwima, odbędzie się w piątek, 16. b. m. w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Autorzy odczytają m. i. nowe niedrukowane utwory. Wieczór Trójki, należącej do najwybitniejszych pisarzy młodej Polski, będzie niewątpliwie najciekawszą produkcją literacką bieżącego sezonu.

Koło b. uczniów Tow. Szkoły Handl. zbierze się dnia 16. listopada 1923. o g. 18-tej w szkole przy ul. Franciszkańskiej 9, celem ukonstytuowania się i powzięcia uchwał w sprawie jubileuszu T. S. H.

Wystawa art. mal. Mieczysława Reyznera, Marjana Ruzamskiego i Kazimierza Rutkowskiego trwać będzie jeszcze tylko kilka dni (ul. Dzieduszyckich 1, boczna brama Muzeum Przemysłowego).

Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Ks. Arcybiskup Twardowski przesłał na ręce Rektora Uniwersytetu kwotę pięć miljonów marek na cele młodzieży akademickiej. Rektorat składa Dostojnemu Arcypasterzowi za ten hojny dar serdeczne podziękowanie imieniem władz akademickich i młodzieży.

Nr. 6 „Iskier", tygodnika ilustrowanego dla młodzieży, wydawanego przez Książnicę Polską Tow. Naucz. Szk. Śr. i W. pod redakcją Wład. Kopczewskiego, poświęca dwa pierwsze artykuły 250 rocznicy zwycięstwa Sobieskiego pod Chocimem. Nadto znajdujemy tam dalszy ciąg ciekawej legendy tatrzańskiej A. Pawłowskiej o Wołoszynie, powieść Z. Rabskiej, dokończenie opowieści przyrodniczej M. Radwańskiego o „Przybłędzie z Kanady", nadto kilka popularnych artykułów z zakresu przyrody i techniki, gazetkę, rozrywki, korespondencję redaktora i t. d. oraz szereg różnych ilustracyj.

(h) **Pożar przy ul. Traugutta.** Wczoraj popołudniu wybuchł pożar w olejarni Ryszarda Schumana przy ul. Traugutta. Biorący udział w akcji ratunkowej maszynista kolej. Wł. Matwijewicz i robot. kolej. Józef Kopera, doznali poparcia. Straż pożarna ogień zlokalizowała. Szkody na razie nieustalone.

(h) **Morderstwo na tle sporu majątkowego.** W Szkle pow. Jaworów, zamordował Dmytro Sokół wespół ze żoną Kaśką brata jej Piotra Stenia, na tle sporu majątkowego. Zwłoki zamordowanego zakopali w ogrodzie. Kaśkę Sokół aresztowano, mąż zaś jej zdołał zbiedz.

(h) **Obławy.** Dziś od rana oddział lotny P. P. Lwów—miasto dokonał szeregu obław na czarnogiełdziarzy, których odstawił do Dyrekcji policji do administracyjnego ukarania. Równocześnie funkcjonarjusze tego oddziału przeprowadzili kontrolę cen u rzeźników i krupiarzy i na wielu z nich zrobili doniesienie za pobieranie nadmiernych cen.

EKONOMISTA

Termin subskrypcji następujących akcji upływa:

15. listopada br.:
„Mikuliczyn" zakł. dla przem. drzewnego S. A. Lwów.

16. listopada br.:
„Gazolina" S. A. we Lwowie.

19. listopada br.:
Pol. Tow. Budowlane S. A. we Lwowie.

5. grudnia br.:
„Hydropol" S. A.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 15 listopada.

Przy dużych sprzedażach realizacyjnych kursa akcji w dalszym ciągu zniżkowe. Obroty liczne. Niekotowane spadły również w cenie. Podaż znaczna. Tendencja zniżkowa. Usposobienie b. ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

B. Hip. 480, 470. 460, 455, (430). Pokred. 36, 37, 38. 40. Przemysłowy 350, 345, 350, 340, 345. 350, 345. Z. B. K. 90, 87, 89, 93, 95, 98. Browary 9000, 9050, 9200. 9100, 9125. Chodorów 3100, 3050, 3125, 3075. 3100. 3125 (3050, 3000). Cegielski 540, 550, 540, 560. Ćmielów 600, 550. 585. Gafota 75, 80, 85, 80. Górka 8000. Karpalit 250. Niemojowski 270, 265 (240, 245). Olkos 3100, 3150. 3125, 3150. Parowozy 240. 230, 240, 235. Pezet 60. Nafta 210, 215, 220. P. T. B. 85, 80. Rakszawa 3500, 3550. Górn. Siersza 4700, 4650. Tespy 3100, 3150, 3200, 3150, 3200. Zieleniewski 8000. Tohan 250, 260.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH

ceny w tysiącach:

Jaworzno dr. 16200, 16000, 15800, 15900, 15950, 16100), a 25 = 15500, 15700 15780, Gazy 18400. 18300, 18000, 18100. 18150, 18050, Chybie 5800, 5700, Węglówki 20, 21, 21.5, Azot 190, 200, Bibljoteka 140, Gazolina 1700, Foresta 350, Lesienice 700, Machlejd 240, 250, Olkusz 330, 345, 340, Radziwiłł 700, 680, Rolindustria 115, Szkło w Kr. 280, Brugger po 560, Czechowice 390, Elektr. n. S. 30. 29, Gazociągi 300, 290. 280, 270, 250, 260. 240, Len 400, 390, 385, 380, Lokomotywy 280, 285, 270, Nitrat 110, 105, 100. 105, Schön 46000, Columbia 30, Kraj Zw. Przem. 67, kup. 500. Dnia 13 bm. opuszczono transakcje w Bruggerze po 610 i 620.

Giełda zbożowa.

Lwów, 15. listopada.

Giełda licznie odwiedzana, ruch nieco ożywiony. Ogólny obrót około 50 ton. Transakcje w życie i owsie. Poszukiwana pszenica dobrej jakości. — Zainteresowanie dla koniczyny czerwonej na eksport. Tendencja zwyżkowa, usposobienie ożywione.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15. listopada.

Cegielski 570, Parowozy 270, Nafta p20.

Tendencja niejednolita.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15. listopada.

Dolary 1875, Nowy Jork 1875, Paryż 101750, Praga 54.200, Belgja 87.500, Szwajcarja 327.500, Holandja 702, Bony 301.900.

Tendencja nieco zwyżkowa.

Warszawa, 15. listopada.

Gotówka: Dolary St. Zj. 1875, 1892. 1857. Franki złote 360.

Czeki: Belgja 88.750, 89.500, 87.500. 88.700. Holandja 702. Londyn 8.200. 8.130, 8.200, 8.050. N. Jork tak jak gotówką Paryż 103, 101.750, 102.750. 101.750. Szwajcarja 327.500, 330.500, 324.500. Wiedeń 25,75, 25,95, 25,45. Praga 54.200. Włochy 81.400 Bony złote serja D. 285, 275, 301.900. 8% pożyczka 1,925, 1,975. Mil. 43, 36.

AKCJE:

Warszawa, 15. listopada.

Notowania końcowe z dnia 15. listopada: Bank kredytowy powsz. 57.500—50; Bank dysk. warsz. 2900—2875; Bank handlowy 2700—2750; Bank dla handlu i przem. I. em. 1575—1500, II. em. 1325—1275; Bank kredytowy w War. 525; Bk. Polsko-handl. w Poznaniu 1.800—1.975; Bank zachodni 560—550; Bank Zj. Ziem. pol. w Warszawie 850 — 825 — 840; Bank Zw. Sp. Zarobk. Poznan. 5 mil. — 3 m. — 2,850; Cerata 130; Eksp. soli potasowych 3,800—4,000; Kijewski 1 Scholze 2,950—2,800; Fr. Puls 235 — 220; Spies i syn 780; Strem. 14 m. — 15 m.: Wildt 290 — 280; Cukrownie Chodorow. 3,200 — 3,350; Cukrownie Czersk 1.750; Cukrownie Częstocice III. em. 20 milj., V. em. 22,500, IV. em. 22 milj. Cukrownie Gosławice 1,360; Modrzejowskie zakłady 7,500; Norblin Br. Buch 975; Ortwein i Karasiński 250; Ostrowiec. Zakł. 10,500; Parowozy 260; Pocisk 365; Rohn i Zieliński 595; K. Rudzki i Ska 1 — 4 1,450; Starachowice 1—5 em. 2,650; Trzebinia 330; Union 5.500; Ursus 700; L. Zieleniewski 8 mil. 7.500; Zawiercie 320 milj.; Żyrardów 250 — 220 milj.; Ł. J. Borkowski 375; Br. Jabłkowscy 97.500; Polbal 77.500; Skory i garbniki 122.500; Syndykat rolniczy 1.400; Żegluga 195; Zachod. tow. 160; Elektryczność 1,900; Pol. tow. elektryczne 210; Haberbusch 3.750; Fabr. Papier. Klucze 690; Polska nafta 220 — 180; Przem. naftowy 575; Br. Nobel 800

(Telefonem od naszego korespondenta.) (M.) W Gdańsku płacono marka polską za miljon 3.342 do 3.358 guldenów. Przekaz na Warszawę za miljon 3.042 do 3.058 guldenów. W Berlinie w wolnym obrocie marka polska osiągnęła kurs 80 do 82 miljonów.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 15. listopada.

Bank przem. 380, Bank Małop. 560, ZBK. 105, PBK. 39, Bank kom. 95, Tohan. 285, Zieleniewski 8000. 8200, Cegielski 590. Parowozy 240. Żelazo 450, Górka 8200. TPG 2500, Nafta 205, Pokucie 290, Krakus 440. Chodorów 3300.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 15. listopada 1923. Notowania wedle Czeskiego Biura prasowego. Holandja 214. N. Jork 577½. Londyn 24.81. Paryż 31.75, Praga 16.42½, Budapeszt 0.02.99, Bukareszt 2.90. Belgrad 6.47½. Wiedeń 0,0080, Rzym 24.40.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 15. listopada.

Dziś tendencja w dalszym ciągu silnie zwyżkowa. Dolary ameryk. 2.000—2020000; dolary kanad. 1880 do 1.900.000. Innemi walutami żadnych transakcji nie robiono.

Z rynku naftowego

Z TARGU BRUTTOWEGO.

Lwów, 15. listopada.

Z powodu zwyżki dolara cena udziałów brutto automatycznie się podwyższa, ponieważ kalkulacja udziałów obliczona jest wedle cen rynkowych dolara. Z braku większej ilości towaru dokonano nielicznych transakcji, które podajemy:

1/16% brutto Estera 25 milj., 1/16% brutto Franciszka 75 milj., 1/16% brutto Dereżyce, Eileen 35 milj., 1/16% brutto Tadeusz Galicja 60 milj., 1/16% Toninsin II. 35 milj.

1/32% brutto Rella Mella 45 milj. 1/32% brutto Poutresina Britisch 12 milj., 1/32% brutto Milano 140 milj.

Urzędowa Cedułą Giełdy Lwowskiej

Nr. 241. Czwartek, 15. listopada 1923. Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1921	Ostatnia dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż. . .	—	—		—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		25000	—	—	
8% Poż. złota z r. 1922	10000 10 złp			1300000	—	—	
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)							
4½% Banku hip. gal.	za 100 Marek	—		108·—	110·—	—	
4% Banku hip. gal. .		—		100·—	102·—	—	
4½% Bk. kred. ziem. gal.		—		102·—	104·—	—	
4½% Banku Małopolsk.		—		104·50	106·50	—	
4½% Banku hip. ziemsk.		—		99·—	101·—	—	
4½% Polsk. Bk. kraj. .		—		109·—	111·—	—	
4% Polsk. Banku kraj. .		—		100·—	102·—	—	
4½% Tow. kred. galic. ziemskie		—		107·—	109·—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.		—		102·—	104·—	—	
III. Obligl. (bez kuponu bież.)							
4½% Kom. Pol. Bk. kraj.		—		101·—	103·—	—	
4% Kom. Pol. Bk. kraj		—		97·—	99·—	—	
4% Kol. lok. Pol. Bk. kr.		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1893		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1904		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z r. 1905		—		92·—	94·—	—	
4% Poż. kr. gal. z roku 1908 (szkolna)		—		92·—	94·—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1913		—		125·—	130·—	—	
4½% Poż. kr. gal. z r. 1911		—		200·—	210·—	—	
IV. Akcje. a) Bankowe:		1921	1922				
Akc. Związk.	280	70	140	30000	—	—	
Akc. Hipoteczny	280	42	120	450000	485000	455—480000	430000 nf.
Handlowy w Poznaniu .	1000	300	600	600000	—	—	
Małopolski	280	56	140	600000	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42	110	35000	41000	36—40000	
Przemysłowy	[illegible]	42	150	335000	355000	340—350000	
Rolniczy S. A.	[illegible]	250	—	75000	—	—	
Ziemski kredytowy . . .	280	56	84	85000	102000	87—100000	
Ziemelny	280	56	84	86000	—	—	
Bk. Sp. Zar. w Poznaniu	1000	—	600	510000	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1922	Dywid. 1921	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
b) Przemysłowe:							
Agrohemia fabr. szt. naw.	500			120000	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			180000	—	—	
Browary lwowskie . . .	500	500	—	8950000	9250000	9000-9200000	
Chodorów fabr. cukru .	1000	21	140	3025000	3150000	3050-3125000	3000-3050000
Cegielski	—	—	—	535000	565000	540—560000	
Cmielów fabr. porcelany	1000	200	1000	575000	605000	580—600000	
Gafota fabryka obuwia .	140	22	140	72000	88000	75—85000	
Galicja Rafinerja nafty .	140	800	—	2200000	—	—	
Górka fabryka cementu	140	119	—	7950000	8050000	8000000	
Karpalit zakłady litogr. .	140	280	140	245000	255000	250000	
Krakus f. wódek Kraków	280	168	200	220000	—	—	
Niemojowski fabr. pap.	1000	90	—	262000	272000	265—270000	240-245000
Oikos Zakł. przem.-drzew	1000	300	400	3050000	3200000	3100-3150000	
Parowozy S.A. bud. masz.	500	60	—	225000	245000	230—240000	
Pezet Pow. Zakł. bud. .	500	200	—	59000	61000	6 000	
„Płótno" w Poznaniu .	1000	—	750	600000	—	—	
Pocisk zakłady amunicji	350	14	170	310000	—	—	
Polska Nafta przem. wiert.	500	100	350	205000	225000	210—220000	
Polskie Tow. Budowlane	500	225	400	78000	88000	80—85000	
Potęga Tow. huty żel. .	10000	1500	—	17000	—	—	
Rakszawa fabr. sukna .	140	100	280	3475000	3575000	3500-3550000	
„Rohn Zieliński" Z. mech.				400000	—	—	
Siersza zakł. elektr. . .	200	21	40	1 0000	—	—	
Siersza górn. zakłady .	140	450	—	4625000	4725000	4650-4700000	
Spółka Akc. Wydawn. .	280	—	56	38000	—	—	
Tepege górn. zakłady .	700	350	700	2900000	—	—	
Tesp tow. ekspl. soli .	1000	150	350	3075000	3225000	3100-3200000	
Ursus fabryka motorów	500	180	250	280000	—	—	
Wild i Ska	500	150	500	240000	—	—	
Zieleniewski fabr. masz.	1000	170	1070	7950000	8050000	8000000	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	—	7000	—	—	
Polbal	1000	160	250	30000	—	—	
Taban	140	70	210	245000	265000	250—260000	
Pilsot	1000	260	600	25000	—	—	
Wawel	500	100	—	2500	—	—	
Żegluga Polska	140	20	50	28000	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Bilety bankowe transakcje	Czeki, przekazy i wpłaty płacą	Czeki, przekazy i wpłaty żądają	Czeki, przekazy i wpłaty transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	4000000	4200000	*)
ŻYTO małopolskie ex 1923 r.	3000000	3200000	
ŻYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	2600000	2800000	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	2300000	2500000	*)
OWIES małopolski ex 1923 r.	1950000	2150000	
OWIES: małopolski ex 1922	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śniatyn			
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA: biała	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—	
GROCH: polny	—	—	
GROCH: Victoria	—	—	
GROCH: ½ Victoria	—	—	
BOBIK:	—	—	
WYKA:	—	—	
MIESZANKA: pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN:	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
HRECZKA:	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny od	Uwaga
MĄKA: przen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: przen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
MĄKA: przen. 40 proc. Loco Lwów.	—	—	
MĄKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
OTRĘB: przen.	—	—	
OTRĘB: żytni	—	—	
MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
WORKI: jutowe wyrobu Stradom, Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	
SIANO wołyńskie	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.

OGŁOSZENIA.

Rozwiązanie czwieszczenia

Cg. IX. 537/23/1. Edykt. Strona powodowa Tadeusz Mańkowski we Lwowie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Eugeniuszowi Czerniawskiemu i tow. o 5,172.000 Mp. zpn. do L. cz. Cg. IX. 537/23/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 20. listopada 1923 godz. 9 przedpoł. w tym sądzie biuro Nr. 29, Rutowskiego 13. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. Kościsława Piątkiewicza we Lwowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 8387

Sąd okręgowy cyw. Oddział IX.
Lwów, dnia 31 października 1923.

C. II. 979/23. Edykt. Strona powodowa Dmytro Czykur w Ol. Korolówce wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Michałowi Prokopczukowi Hnata o uznanie i wpis prawa własności zpn. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 27. listopada 1923 godz. 9 rano w tym sądzie biuro Nr. 24. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. Dra Kasjana adw. w Horodence kuratorem który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Horodenka dnia 9 listopada 1923. 8390

Lcz. Vr. VIII. J. 1550/21. Wyrok. Ida Sandman ze Strzyłek została wyrokiem Sądu okręgowego w Samborze z dnia 5 listopada 1923 Vr. VIII. J. 1550/21 za usiłowane wedle § 8 u. k. przekroczenie art. 19. ustawy z 2 lipca 1920 Nr. 67 poz. 449 Dzup. zasądzona na grzywnę w kwocie 500.000 Mp., które w razie nieściągalności zamienia na 10. dni aresztu. 8389

Sąd okręgowy, Oddział VIII J.
Sambor, dnia 5 listopada 1923.

LICYTACJE.

E. X. 1257/23. Edykt licytacyjny. Na wniosek Ernsta Schwaba w Lörrach jako strony egzekwującej zast. przez adw. Dra Leona Friedmanna w Krakowie odbędzie się dnia 20. grudnia 1923 o godz. 10 przedpoł. w biurze nr. 38 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa gmina Mykietyńce, whl. 380 zabudowania z kompleksem parcel grunt. i budowl. wartość szacunkowa 125,612.380 M., najniższa oferta 62,506.190 Mp., 381 pastwisko i rola wart. szac. 4,061.980, najn. of. 2,707.986, 529 rola wart. szac. 2,036.700, najn. of. 1,357.800 632 rola wart. szac. 1,480.800, najn. of. 987.200, 619 rola wart. szac. 497.400 najn. of. 331.600, 734 rola wart. szac. 1,092.900, najn. of. 728.600, 741 pastwisko wart. szac. 3,605.810, najn. oferta 2,403.872, 832 rola wart. szac. 4,767.200 najn. of. 3,178.132, 998 pastwisko i rola wart. szac. 982.110, najn. of. 654.740 1213 pastwisko i rola wart. szacunkowa 1,104.600, najn. of. 736.400 Mp. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów dnia 5 paźdz. 1923. 8391

KURATELE.

L. VI 8/22/15. Edykt. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą tutejszego Sądu z dnia 21 maja 1923 l. cz. L. VI 8/22/12. został p. Zygmunt Dembowski radca Województwa w Stanisławowie, z powodu choroby umysłowej zupełnie pozbawiony własnowolności. Kuratorką jego została ustanowiona p. Zofja z Dembowskich Niemczewska w Krakowie. 8392-3

Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, d. 1 października 1923.

SPADKI.

A. V. 411/23/13. Wezwanie dziedziców, legatarjuszy i wierzycieli cudzoziemca. Aleksander Sochaczewski, malarz akademicki, zamieszkały we Wiedniu III. Jaquingasse 45. przynależny do Lwowa, obywatel polski, zmarł 15. czerwca 1923. Testament przedłożono. Dziedziców, legatarjuszy i wierzycieli obywateli austrjackich lub tu przybywających obcych wzywa się, by zgłosili swoje prawa do spadku do 15. grudnia 1923 w podpisanym Sądzie, w przeciwnym razie może być spadek bez względu na te roszczenia wydany obcej Władzy lub osobie przez nią wskazanej. Dziedzice w kraju zamieszkali prosili o przeprowadzenie postępowania spadkowego przez Sąd austrjacki. Zagraniczni dziedzice i legatarjusze mają w powyższym czasokresie zgłosić i świadczyć, czy żądają odstąpienia sprawy władzy zagranicznej, w przeciwnym razie, o ile Władza zagraniczna sama odstąpienia nie zażąda, postępowanie tu i tylko ze zgłaszającymi się dziedzicami będzie przeprowadzone.

Sąd powiatowy Landstrasse O. V.
Wiedeń, 3. Rüdengasse 7.
Wiedeń 10. września 1923. 8382-3

Uznanie za zmarłego.

T. 190/23/3. Edykt. Wasyl Łotocki syn Teodora i Anny, urodzony 8. kwietnia 1888, zamieszkały w Sarańczukach, ożeniony z Anastazją ur. Budiak, odszedł w 1914 do wojska austr. 19. p. strzelców krajowych, dostał się w 1915 do niewoli rosyjskiej, przebywał w Samarkandzie, a w jesieni 1915 odszedł do robót w Bucharze i odtąd niema o nim wiadomości. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego dr. Zachidnemu adw. w Brzeżanach do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tj do dnia 10. marca 1924. 8396

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 27. sierpnia 1923.

T. 121/23/3. Adam Nitek, syn Andrzeja i Wiktorji, urodzony 6. listopada 1882, zamieszkały w Łukawcu Żurowskim, ożeniony z Marją ur. Skowron, odszedł w 1915 do wojska austr. 99 pp i brał udział w walkach na froncie rosyjskim, ostanio w 1916 pod Łuckiem i odtąd niema o nim wiadomości. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. dr. Charznowskiemu w Brzeżanach do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu, tj. do 10. marca 1924. 8395

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 27. sierpnia 1923.

T. 155/23/5. Jan Klimowicz, urodzony 1901 w Basiówce jako żołnierz ukraiński w 1919 zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do roku od ogłoszenia udzielono udzielono wiadomości o nim Sądowi lub kuratorowi Dr. Eugeniuszowi Dawydiakowi adwokatowi we Lwowie. 8385

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.
Lwów, dnia 31 lipca 1923.

T. 35/22/17. Konstatny Buczma urodzony w Butynach jako żołnierz ukraiński przebywał w 1920 r. w Basze chory na tyfus i odtąd zaginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa wzywa się by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Dr. Tadeuszowi Goreckiemu udzielono wiadomości.

Sąd okręgowy. 8384
Lwów, dnia 22 września 1923.

T. 152/23/1. Wasyl Hołodryga syn Teodora, urodzony w Połowce 27 lutego 1886, żołnierz austrjacki, brał udział w wojnie światowej poczem ślad za nim zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie wiadomości o zaginionym do 1. czerwca 1924 Sądowi albo kuratorowi Dr. Feldmannowi w Czortkowie. 8383

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 12 lutego 1923.

T. 120/23/3. Edykt. Iwan Worona syn Semena i Katarzyny ur. 6 kwietnia 1885 zamieszkały w Kleszczówce ożeniony z Doską ur. Klynec odszdł w r. 1915 do wojska austrjackiego brał udział w walkach na froncie włoskim a od roku 1918, niema o nim żadnej wiadomości. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dra Immerglauerowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu, tj. do 15 kwietnia 1924.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 30 września 1923. 8403

T. 127/23/3. Edykt. Mikołaj Melnyk syn Iwana i Katrzyny ur. 24 sierpnia 1893 zamieszkały w Bursztynie odszedł w r. 1915 do wojska austrjackiego brał udział w walkach na froncie rosyjskim w lipcu 1916 r. dostał się pod Kowlem do niewoli rosyjskiej i odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym tutejszemu sądowi do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu, t. j. do dnia 15 kwietnia 1924 r. 8401

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 1 października 1923.

T. 140/23/3. Edykt. Wasyl Wowk syn Iwana i Katarzyny, urodz. 12 sierpnia 1888 zamieszkały w Dassnowie, stanu wolnego, wyjechał w 1914 r. do Ameryki i tam wedle zeznań świadków wskutek pobicia zmarł w szpitalu w Bruklinie 1917 r. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu, tj. do 15 grudnia 1924.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 29 sierpnia 1923. 8400

T. 179/23/3. Edykt. Hryńko Łopatka syn Onufrego i Katarzyny urodzony 7 lutego 1879, zamieszkały w Ceniowie, ożeniony z Chemą ur. Kiernicka, odszedł w r. 1919 do wojska ukraińskiego brał udział w walce pod wsią Bohutynem w czerwcu 1919 i odtąd niema o nim wiadomości. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomość o zaginionym tut. Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dr. Milchowi w Brzeżanach do 1 roku od dnia ogłoszenia edyktu tj. do dnia 15 września 1924. 8399

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 1 września 1923.

T. 138/23/3. Edykt. Michał Duda syn Kościa i Katarzyny, urodzony około 1888 r. Nastaszczynie, tam zamieszkały ożeniony z Jewdochą ur. Poperećnik odszedł w r. 1915 do wojska austr. 15 pp., dostał się do niewoli rumuńskiej w r. 1917, gdzie jako chorego odstawiono do szpitala, a odtąd niema o nim żadnej wiadomości. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi lub obr. węzła małżeńskiego adw. Dr. Klarerowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu. tj. do 15. kwietnia 1924 r.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany dnia 1. paźdz. 1923. 8402

T. 194/23/3. Edykt. Mikołaj Dańków syn Fedka i Zofji, urodzony 15. lutego 1882, zamieszkały w Nadorożnikowie, ożeniony z Julją Gniewczyńska, odszedł w sierpniu 1914 na wojnę jako żołnierz 7 p. ułanów austr., dostał się do niewoli rosyjskiej, stąd ostatni raz pisał ze wsi Sabla 1917 i odtąd niema o nim wiadomości. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego Dr. Naglerowi adw. w Brzeżanach do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu, tj. do 10. marca 1924.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany dnia 28. sierpnia 1923. 8397

T. 173/23/3. Edykt. Karol Pawlus syn Wawrzyńca i Anny, urodzony 29. października 1883 zamieszkały w Lipicy górnej, ożeniony z Anną Wojtyła, odszedł w 1914 na wojnę jako żołnierz austr. 56 pp., miał być zastrzelony w listopadzie 1914 w okolicy Kielc i odtąd niema o nim wiadomości. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dra Oberländerowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu, tj. do 10. marc. 1924.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany dnia 28. sierpnia 1923. 8394

T. 102/23/3. Edykt. Wasyl Semenec syn Onufra i Paraszki, urodzony 1 lutego 1885, zamieszkały w Sarańczukach, ożeniony z Anastazją ur. Dubczak odszedł w 1915 do wojska austr. 19 p. obr. kraj., miał polegać w wrześniu 1914 w bitwie pod Burkanowem i odtąd nie ma o nim wiadomości. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego Dr. Reichowi adw. w Brzeżanach do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu, tj. do 1. marca 1924.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany dnia 24. sierpnia 1923. 8393

T. 101/23/3. Edykt. Mykieta Zubryk syn Iwana i Anny, urodzony 6. czerwca 1885, zamieszkały w Bursztynie, ożeniony z Anną ur. Kobel, odszedł w 1914 jako żołnierz austrjacki na wojnę i odtąd niema o nim wiadomości. Ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego dr. Landesbergowi adw. w Brzeżanach do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu, tj. do 10. marca 1924. 8398

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 28. sierpnia 1923.

FIRMY.

Firm. 275/23. Spdz. I. 283. Wpis firmy Spółdzielni Nr. 100. Należy wpisać do rejestru Spółdzielni: Siedziba spółdzielni: Kropiwnik nowy. Brzmienie firmy: Promysłowo torhowe kredytowe Obszczestwo „Samopomoszcz", kooperatywa zarejestrowana z obmerz. poręką. Data statutu 30. września 1923. Celem przedsiębiorstwa jest: podnosić zarobek i gospodarstwo członków wspólnem prowadzeniem przedsiębiorstwa i podnosić kulturalny poziom swych członków. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja składa się z 3 członków. Członkami dyrekcji wybrani Oleksander Hclak i Prokop Prokopczak. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisują ważnie dwaj członkowie dyrekcji. Ogłoszenia spółdzielni umieszczane będą w każdorazowym organie Raski Rewizyjny Sojuz we Lwowie, którego członkiem jest obecnie „Wola Narodu" we Lwowie. Udział członków: 4 złote polskie, połowa natychmiast płatna przy wstąpieniu, reszta najpóźniej do końca roku od daty przystąpienia. Udziały dalsze winny być wpłacone w całości w ciągu roku od daty przyjęcia deklaracji. Odpowiedzialność deklarowanymi udziałami, nadto dodatkową kwotą, równającą się pięciokrotnej wysokości deklarowanych udziałów. Rok administracyjny: kalendarzowy. Przepisy o likwidacji: ustawowe. Rada Nadzorcza składa się z 7 członków. Data wpisu: 15. października 1923.

Sąd okręgowy jako handl.. Oddz. IV.
Sambor dnia 15. paźdz. 1923.

Firm. 198/22. Stow. IV. 200. Uchwała: W rejestrze Stowarzyszeń zarobkowego i gospodarczego z ograniczoną poręką przy firmie „Obywatelskie Towarzystwo spożywcze w Dukli". Stowarzyszenie zarejestrow. z ograniczoną poręką wpisać należy: Obywatelskie Towarzystwo spożywcze w Dukli, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką znajduje się w likwidacji, a likwidatorami ustanowieni zostali Chaim Leib Leiffelholz i Herman Rosenberg, którzy wspólnie to Towarzystwo z dodatkiem „w likwidacji" podpisywać będą.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło dnia 13. sierpnia 1923. 8407

Firm. 199/22. Stow. III. 87. Uchwała: W rejestrze Stowarzyszeń zarejestr. z ogr. poręką przy firmie Towarzystwo kupieckie dla handlu i przemysłu w Dukli stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wpisać należy: Towarzystwo kupieckie dla handlu i przemysłu w Dukli, stow. zarejestr. z ograniczoną poręką znajduje się w likwidacji a likwidatorami ustanowieni zostali Józef Stern, Ozyasz Fromm, Leib Katz, którzy wspólnie to towarzystwo z dodatkiem „w likwidacji" podpisywać będą.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło 13. sierpnia 1923

Firm. 1122. Rg. C. V. 269. Wpis wykreślenia firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 26. lipca 1923 z powodu ukończenia likwidacji. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Dom towarowy Kongregal, Ska z ogr. odp.

Sąd okręgowy jako handl.. Oddz. IV.
Lwów dnia 13. lipca 1923.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 450.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 500.000 mp., za granicą 600.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczel. przyjmuje od g. 1—3 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Poczt. Kasy O. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza